

BIOGRAFIA AWICENNY

Wg dzieła *ujun al.-anba` fi tabaka al.-atibba* (Źródła wiadomości o klasach lekarzy)
Ibn Abi `Usabi`a

Na tym kończy się opowiadanie szejcha o sobie. Mówi Abu Ubajd al-Dżuzadzani, przyjaciel Ibn Siny:

Od tej chwili ja byłem świadkiem wydarzeń jego życia i dalej je przedstawiam:

Był w Dżordżan pewien człowiek nazwiskiem Abu Muhammad asz-Szirazi, który kochał te nauki (filozofię). On to kupił szejchowi dom w swoim sąsiedztwie i umieścił go w nim. Ja przychodziłem do niego każdego dnia i czytałem *Almagest* i prosiłem o dyktowanie logiki. Podyktował mi więc *Kompendium średnie logiki*, a dla Abu Muhammada asz-Szirazi przygotował dzieło pt.: *Księga początku i powrotu* (kosmogonii i eschatologii) oraz dzieło astronomiczne pt. *Ogólne obserwacje astronomiczne*. Nadto przygotował tutaj liczne dzieła jak np. początek *Kanonu*, *Kompendium do Almagestu* i dużo rozpraw. Następnie napisał dzieła w krainie Dżabal (Media).

A oto spis jego książek:

- 1 *Księga Zbiór* — jeden tom.
- 2 *Księga wyniku i plonu* — dwadzieścia tomów.
- 3 *Sprawiedliwość* — dwadzieścia tomów.
- 4 *Niewinność i przewinienie* — dwa tomy.
- 5 *Uzdrowienie* — osiemnaście tomów.
- 6 *Kanon* — czternaście tomów.
- 7 *Ogólne obserwacje, astronomiczne* — jeden tom.
- 8 *Księga wybawienia* — trzy tomy.
- 9 *Prawa droga* — jeden tom.
- 10 *Wskazówki* — jeden tom.
- 11 *Kompendium średnie* — jeden tom.
- 12 *Al-Ala'i (Księga mądrości dla emira Ala ad-Daula)* — jeden tom.
- 13 *O kolce* — jeden tom.
- 14 *Język Arabów* — dziesięć tomów.
- 15 *Lekarstwa na serce* — jeden tom.
- 16 *Kompendium (logiki)* — jeden tom.
- 17 *O mądrości wschodniej* — jeden tom.
- 18 *Wyjaśnienie moralności* — jeden tom.
- 19 *Księga powrotu* — jeden tom.
- 20 *Księga początku i powrotu* — jeden tom.
- 21 *Księga badań* — jeden tom.

A z jego rozpraw:

- 22 *O przeznaczeniu i wyroku*.
- 23 *Instrument astronomiczny*.

- 24 *Cel kategorii.*
- 25 *Logika w poezji.*
- 26 *Kasydy o wielkości i mądrości.*
- 27 *O literach (dźwiękach).*
- 28 *Śledzenie miejsc spornych.*
- 29 *Kompendium do Euklidesa.*
- 30 *Kompendium logiki (w języku perskim).*
- 31 *Definicje.*
- 32 *Ciała niebieskie.*
- 33 *Wskazówki do nauki logiki.*
- 34 *Podział nauk filozoficznych.*
- 35 *O skończoności i nieskończoności.*
- 36 *Żyjący syn czuwającego.*
- 37 *O tym, że oddalenie się ciała nie należy do jego istoty.*
- 38 *Przemówienia.*
- 39 *O cykorii.*
- 40 *O tym, że niemożliwym jest, aby jedna rzecz była
równocześnie substancją i przypadłością (akcydenssem).*
- 41 *O tym, że wiedza Zajda nie jest wiedzą Amra.*

I jeszcze pisał rozprawy:

- Ichwanija (Braterskie).*
- Sultanija (Suttańskie).*
- O problemach spornych, jakie wyłoniły się między nim
a niektórymi uczonymi.*
- Księga adnotacji marginesowych do Kanonu.*
- Księga źródeł mądrości.*
- Księga o ptaku i siódlach.*

Następnie przeniósł się do Rej i tam przyjął służbę u władczyni Sajjida i jej syna Madżd ad-Daula. Znali go (Ibn Sinę) z listów, które przybyły z nim razem, które zawierały określenie jego wartości. A Madżd ad-Daula cierpiał wówczas na melancholię, więc zajął się leczeniem go. Opracował tam *Księgę powrotu* (eschatologii). Przebywał tam do czasu przybycia władcy Szams ad-Daula po zamordowaniu Hilala Ibn Badr Hasanuje po klęsce wojsk Bagdadu.

Potem zaszły wydarzenia, które spowodowały konieczność jego wywędrowania do Kazwinu, a stamtąd do Hamadanu i przyjęcia służby u Kadbanuje i zajmowania się jej sprawami. Wówczas usłyszał o nim Szams ad-Daula i sprowadził go na swój dwór, ponieważ zachorował na kolkę. Ibn Sina leczył go tak długo, aż uzdrowił go Bóg. Wycofał się ze dworu z licznymi darami i powrócił do swojego domu, przebywszy tam całe czterdzieści dni i nocy. Od tej chwili stał się jednym z bliskich zaufanych księcia. Następnie emir wyruszył do Karmisin w celu walczenia przeciw Unaz i wyruszył razem z nim szejch, który był na jego służbie. Zmuszony do ucieczki i odwrotu Szams ad-Daula powrócił do Hamadanu. Wtedy prosił Ibn Sinę, aby przyjął godność ministra, na co ten się zgodził.

Wkrótce jednak wybuchł przeciwko niemu bunt żołnierzy powodowanych obawą przed jego władzą. Obiegli jego dom, pochwycili go i uwięzili; splądrowali jego rzeczy i zabrali wszystko, co posiadał. Domagali się nawet od księcia wyroku śmierci na niego, lecz emir się temu sprzeciwił. Zgodził się jedynie na usunięcie go od władzy, starając się ich uspokoić. A on przez czterdzieści dni ukrywał się w domu szejcha Abu Sa'd ibn Dachduk'a.

Tymczasem Szams ad-Daula ponownie zapadł na kolkę i kazał odszukać szejcha. Kiedy stawiał się na jego dwór, książę bardzo go (Ibn Sinę) przepraszał. Ibn Sina zajął się leczeniem księcia i przebywał u niego wysławiany i honorowany; zaofiarowano mu po raz drugi godność ministra.

Następnie ja poprosiłem go o komentarz do książek Arystotelesa, lecz on odpowiedział, że nie ma dość czasu na to. Rzekł: „Jeżeli się zgodzisz, abym opracował dzieło, w którym przytoczę wszystko, co uważam za słuszne w tych naukach bez przedyskutowania z przeciwnikami i odparcia ich zarzutów, wówczas uczynię to”. Przystałem na to. Zaczął więc od części nauk przyrodniczych (fizyki) z księgi, która nazwał *Księgą uzdrowienia*. Opracował również pierwszą księgę *Kanonu*. Każdego wieczora zbierał w swoim domu uczniów. Ja czytałem urywek z *Uzdrowienia*, a ktoś inny na zmianę czytał z *Kanonu*. Kiedy kończyliśmy, wchodzili muzykanci różnego rodzaju; przygotowywano przyjęcie z winem i odpowiednią zastawą i tak zabawialiśmy się. Te dyskusje miały miejsce nocą z powodu braku wolnego czasu w ciągu dnia ze względu na służbę u księcia.

W ten sposób pędziliśmy życie przez jakiś czas.

Potem Szams ad-Daula skierował się do Tarim w celu prowadzenia wojny z tamtejszym emirem. I znowu powtórzył się atak kolki w pobliżu tej miejscowości i choroba ogromnie się wzmogła. Dołączyły się jeszcze inne choroby, do czego przyczynił się zły sposób życia i nieprzestrzeganie rad szejcha. Żołnierze obawiali się o jego życie i wrócili z nim w lektyce, zdążając do Hamadanu. Lecz zmarł w drodze, w lektyce.

Następnie przejął władzę syn Szams ad-Daula. Domagano się powierzenia nadal godności wezyra szejchowi, jednak on się sprzeciwił. Ibn Sina pisał potajemnie do Ala ad-Daula, prosząc go o zgodę na przybycie do niego i przyjęcie na służbę. Tymczasem Ibn Sina przebywał w domu Galiba al-Attara w ukryciu. Prosiłem go o dokończenie *Księgi uzdrowienia*. Zażądał więc przybycia Abu Galiba i poprosił go o papier i kałamarz. Przyniesiono mu je. Napisał szejch tytuły głównych zagadnień na około dwudziestu arkuszach (zeszytach) in octavo.

Pracował tak zaledwie dwa dni i napisał tytuły wszystkich zagadnień bez zaglądania do ksiąg, wszystko pisał z pamięci. Później położył szejch te arkusze przed sobą i wziął papier; patrzył na każde zagadnienie i pisał do niego komentarz. Pisał tak codziennie około pięćdziesięciu kart, aż napisał całość nauk przyrodniczych i metafizycznych z wyjątkiem dwu ksiąg, zoologii i botaniki. Zaczął też logikę i napisał jeden arkusz. Tymczasem Tadż al-Mulk podejrzewał go o tajną korespondencję z Ala ad-Daula i miał mu to za złe. Polecił pilnie go szukać i jeden z jego wrogów wskazał miejsce jego ukrycia. Pochwycili go i przywieźli do twierdzy zwanej Fardidżan. Tam ułożył kasydę, która brzmiała:

*Jak widzicie, moje wejście tu jest pewne,
ale co do wyjścia istnieją wielkie wątpliwości.*

Przebywał w twierdzy cztery miesiące. Tymczasem Ala ad-Daula wyprawił się przeciwko Hamadanowi i zajął go. Tadz al-Mulk został pokonany i zbiegł do tej samej twierdzy, gdzie siedział Ibn Sina. Kiedy Ala ad-Daula wycofał się z Hamadanu, wówczas Tadz al-Mulk i syn Szams ad-Daula powrócili do Hamadanu i zabrali ze sobą szejcha. Zatrzymał się on w domu szyitów i zajął pisaniem logiki, stanowiącej część *Księgi uzdrowienia*. W twierdzy napisał *Księgę prawej drogi* (kierownictwa), rozprawę pt. *Żyjący syn czuwającego* oraz *Księgę o kolce*. Dzieło pt. *Lekarstwa na serce* napisał bezpośrednio po powrocie do Hamadanu. Tak mijał czas. Tadz al-Mulk nie szczędził mu wówczas pięknych obietnic. Potem nadarzyła się szejchowi okazja zbiec do Ispahanu. Wyruszył więc w przebraniu, a z nim ja, jego brat oraz dwaj słudzy w przebraniu sufich. Po licznych trudnościach w drodze przybyliśmy do Tabaran, wrót Ispahanu. Tam przyjęli nas serdeczni przyjaciele szejcha oraz dworzanie, współbiesiadnicy (fakirzy, przyjaciele) emira Ala ad-Daula i jego świta. Przynieśli mu szaty i dali mu specjalny wóz i umieścili go w dzielnicy zwanej Kunkubad w domu Abdallaha Ibn Babi. W domu tym były wszystkie sprzęty i urządzenia, jakie były mu potrzebne. Przybył na dwór do Ala ad-Daula i spotkał się tam z czcią i szacunkiem, na jakie zasługiwał człowiek jemu podobny. Ala ad-Daula urządzał w piątki wieczorami zebrania dyskusyjne w swojej obecności, z udziałem zaproszonych uczonych rozmaitych dyscyplin, a szejch też był między nimi. Nikt nie był zdolny prześcignąć jego wiedzy.

Zajmował się w Ispahanie dokończeniem *Księgi uzdrowienia*. Zakończył logikę i *Almagest*, zrobił również *Kompedium do Euklidesa* i o muzyce oraz arytmetyce. A w każdej książce z dziedziny nauk matematycznych dawał uzupełnienia, które uważał za potrzebne. Co się tyczy *Almagestu*, to dodał dziesięć figur o różnych punktach widzenia a na końcu *Almagestu* przytoczył w astronomii nauki, których nikt poprzednio nie zrobił. Wysunął też wątpliwości u Euklidesa, a w arytmetyce poczynił wspaniałe spostrzeżenia. W dziedzinie muzyki poruszył takie problemy, na które nie zwrócili uwagi jego poprzednicy (starożytni). Zakończył księgę znaną jako *Księga uzdrowienia*, ale nadal z wyjątkiem dwóch części: „botaniki” i „zoologii”, które opracował w drodze w tym roku, kiedy Ala ad-Daula skierował się przeciw Saburchost. Również w czasie drogi napisał *Księgę wybawienia* i poświęcił ją emirowi Ala ad-Daula. Był bliskim jego gościem, a kiedy postanowił Ala ad-Daula wyruszyć na Hamadan, szejch wyruszył razem z nim. I zdarzyło się pewnej nocy, że rozmawiano o brakach w tablicach sporządzonych według obserwacji starożytnych. Wówczas emir polecił szejchowi, aby zajął się obserwacją tych gwiazd, przeznaczając mu pieniądze, jakie były do tego potrzebne. Zaczął więc szejch te prace i polecił mi ściągnięcie przyrządów w tym celu i zwerbowanie do pracy rzemieślników. Wyjaśniło się wiele problemów. Przerwa w obserwacjach była spowodowana licznymi wyprawami i przeszkodami. W Ispahanie opracował szejch *Księgę Al-Ala'i (ad Daula)*.

Do cech niezwykłych szejcha należało to, że choć mu towarzyszyłem i byłem na jego usługach przez dwadzieścia pięć lat, nie widziałem nigdy, jeżeli mu wpadła w ręce jakaś nowa książka, aby ją przeczytał systematycznie od początku do końca. Przeciwnie wyszukiwał tylko miejsca trudne i zagadnienia nastroczające niejasności; patrzył, co o nich mówi autor i po tym poznawał stopień jego wiedzy i zrozumienia.

Pewnego dnia szejch znajdował się na posiedzeniu u emira, a był tam również

obecny Abu Mansur al-Dżubbai. Była dyskutowana jakaś sprawa z dziedziny języka i szejch mówił, co wiedział o tym. Zwrócił się Abu Mansur do szejcha, mówiąc: „Ty jesteś filozofem i mędrce, lecz zaprawdę nie przeczytałeś z dziedziny języka tyle, co by czyniło twój wykład zadowalającym”. Wówczas szejch uczył się dotknięty w swej dumie tymi słowami i zagłębił się w studiowaniu książek z zakresu języka przez trzy lata. Postarał się o dzieło aż z Chorasanu pt. *Kształtowanie języka*, którego autorem był Abu Mansur al-Azhari i szejch doszedł do takiego stopnia doskonałości w języku, jaką rzadko u kogo się spotyka. Ułożył trzy kasydy, w których użył niezwykle rzadkich wyrażen językowych i napisał również trzy książki: jedną z nich w stylu Ibn Amida, drugą w stylu As-Sabi, a trzecią w stylu As-Sahiba. Kazał je oprawić w tomy i podniszczyć oprawy. Następnie poprosił emira, aby pokazał te tomy Abu Mansurowi al-Dżubbai i oświadczył: „Znaleźliśmy tę książkę na pustyni w czasie polowania. Chodzi nam o to, abyś ją dobrze zbadał i powiedział, co w niej jest”. Abu Mansar popatrzył na książkę, ale wiele rzeczy tam się znajdujących nie zrozumiał. Wówczas powiedział mu szejch: „To, czego ty nie znasz w tej książce, jest wspomniane w takim, a takim miejscu w książkach traktujących o języku”. I wymienił liczne dzieła znane z dziedziny języka, z których zapamiętał te wyrażenia. A Abu Mansur nie mógł wyjść z podziwu odnośnie tego, co mu przytoczył szejch o języku, ale nie ufał temu. Przyszło mu wtedy na myśl, że te rozprawy są dziełami szejcha i że do ich napisania skłoniło go jego niewłaściwe zachowanie się w stosunku do Ibn Siny owego dnia. Usprawiedliwiał się więc przed nim i prosił go o przebaczenie. Wówczas szejch napisał też dzieło o języku i nazwał je *Język Arabów*, a nikt nie opracował podobnego dzieła o języku. Nie opracował go jednak na czysto do swojej śmierci: pozostało w brulionie, ponieważ nikt nie zdołał go uporządkować (zaginięło).

Zebrał szejch wiele doświadczeń z własnej praktyki lekarskiej i postanowił to dołączyć do księgi *Kanonu*. Już ujął je na poszczególnych arkuszach, lecz zaginęły przed całkowitym zakończeniem *Kanonu*. Oto jedno z tych doświadczeń: pewnego dnia miał ból głowy i wyobrażał sobie, jakoby materia chciała zejść do kory mózgowej i że nie uniknie się guza, który przy tym powstanie. Rozkazał więc przynieść dużo śniegu, roztarł go i zawinał w płótno i robił okłady na głowę. I czynił w ten sposób, aż wzmocniło się miejsce, przeciwstawiło się spływaniu tej materii i przyszedł do zdrowia. Inny przykład: w Chorezmie, pewnej kobiecie, która cierpiała na gruźlicę rozkazał, aby nie przyjmowała żadnego lekarstwa oprócz słodzonej cukrem wody różanej. W ciągu pewnego czasu spożyła sto *mann*¹ i wyzdrowiała.

W Dżurdzan szejch napisał jeszcze *Małe kompendium logiki*, które później wstawił na początek dzieła *Wybawienie*. Jeden rękopis dostał się do Szirazu i studiowała go tam grupa tamtejszych uczonych. Nasunęły się im pewne wątpliwości co do niektórych problemów poruszonych w tym dziele. Spisali je na jednym arkuszu. Wśród nich był sędzia duchowny Szirazu. Przesłał on ten arkusz do Abu'l-Kasima al-Kirmani, przyjaciela Ibrahima Ibn Baba ad-Dajlami, który się zajmował nauką spekulatywną. Dołączył do tego list do szejcha Abu'l-Kasima, wszystko razem przesłał mu przez posłańca i poprosił go o przedłożenie arkusza szejchowi z prośbą o odpowiedź na wątpliwości. Szejch Abu'l-Kasim zjawił się pewnego letniego dnia o zachodzie słońca u szejcha, przedłożył mu list oraz arkusz. Ibn Sina przeczytał list i oddał mu go, a arkusz położył przed sobą, przyjrzał mu się

¹ Mann = 2 ratl; 1 ratl = 2564 gramy.

dobrze, podczas gdy ludzie rozmawiali dokoła. Następnie wszedł Abu'l-Kasim, a szejch kazał mu przynieść papier do pisania na czysto i pociąć na kilka arkuszy, a ja spiałem pięć zeszytów, z których każdy miał po dziesięć kart egipskiego formatu in quarto. Odprawiliśmy modlitwę wieczorną i postawiono świece; polecił przynieść wina, usadził mnie oraz swojego brata i kazał nam podawać wino, a on zaczął przygotowywać odpowiedzi na te pytania. Pisał i pił aż do północy, aż wreszcie mnie i jego brata zmorzył sen. Rozkazał nam więc odejść. Nad rankiem zapukano do drzwi i przyszedł wysłaniec szejcha z poleceniem stawienia się u niego. Kiedy przyszedłem do niego znajdował się na modlitewniku, a przed nim było pięć arkuszy. Powiedział do mnie: „Weź to i zanieś do szejcha Abu'l-Kasima al-Kirmani i powiedz mu, że przyśpieszyłem odpowiedzi, aby nie opóźnić posłańca”. Kiedy zaniósłem je do niego, zadziwił się mocno, odesłał posłańca i powiadomił ich o tym wszystkim. To wydarzenie było tematem do opowiadania wśród ludzi.

Konstruował on dla obserwacji astronomicznych instrumenty, jakich poprzednio nie było oraz napisał o tym rozprawę. Ja pozostałem aż do ośmiu lat zajęty obserwacjami. Celem moim było wyjaśnienie tego, co przekazał Ptolemeusz w swoich dawnych obserwacjach astronomicznych; niektóre z nich wyjaśniłem.

Napisał też szejch *Księgę sprawiedliwości* (pobłażania), ale w dniu, kiedy sułtan Mas'ud podszedł do Ispahanu, jego wojsko splądrowało mieszkanie szejcha, między innymi zrabowano i książkę, i nie natrafiono później na jej ślad.

Szejch był niezmiernie żywotny pod każdym względem. Jednak jego namiętności erotyczne były najsilniejsze i dominujące wśród sił zmysłowych i bardzo często był tym zajęty, a to wpływało na jego organizm (usposobienie). Szejch ufał swej sile tak długo, aż wreszcie w tym roku, kiedy Ala ad-Daula walczył z Tasz Faraszem pod bramami al-Karch, zaatakowała go kolka. A przez gwałtowne pragnienie wyleczenia się z niej — obawiał się grożącej porażki wojsk księcia i konieczności ucieczki, co byłoby trudne w tym wypadku — zastosował lewatywę w ciągu jednego dnia osiem razy. Nastąpiło uszkodzenie wnętrza i w rezultacie pojawiła się dyzenteria. Tymczasem trzeba było uciekać wraz z Ala ad-Daula. Pośpieszyli więc w kierunku Idadz. Tam pojawiło się wyczerpanie jako zwykłe następstwo kolki. Mimo to nadal leczył siebie i stosował dalej lewatywy przeciw dyzenterii i ciągle nie ustępującej kolce. Pewnego dnia rozkazał wziąć nasienia pietruszki do treści lewatywy i zmieszał razem, usiłując przerwać wiatry. Zajął się tym pewien lekarz i dorzucił z pięć drachm korzenia pietruszki. A nie wiem czy to zrobił naumyślnie, czy też przez pomyłkę, ponieważ nie byłem razem z nim. Ostre nasienie pietruszki jeszcze zwiększyło dyzenterię. Przyjął też „mitridaticum” przeciw osłabieniu. Przy tym jeden z jego sług dorzucił dużo opium do tego. Wziął to i zjadł. A przyczyną tego postąpienia niewolnika było sprzeniewierzenie majątku ze skarbów szejcha. Życzyli sobie sładzy śmierci szejcha, aby ująć kary za swoje czyny. Lecz szejcha, w tym stanie w jakim się znajdował, przeniesiono jakoś do Ispahanu i zajmował się nadal leczeniem siebie. Był tak słaby, że nie mógł się podnieść. Lecz nie zaprzestał leczenia, aż wreszcie mógł chodzić. Pojawił się na zebraniu u Ala ad-Daula. Lecz przy tym wszystkim nie uważał na siebie i nadal utrzymywał stosunki z kobietami. Me mógł uwolnić się całkowicie od choroby; raz uzyskiwał polepszenie, to znów następowało pogorszenie. Następnie Ala ad-Daula skierował się do Hamadanu, a z nim wybrał się również szejch. Jednak w drodze znowu

choroba powróciła. Kiedy przybywał do Hamadanu, wiedział, iż jego siły zaczynają opadać i że nie zdoła obronić się przed chorobą. Wówczas zaniechał leczenia się, mówiąc: „regulator, który kierował moim ciałem jest już niezdolny do kierowania nim i teraz leczenie nic nie pomoże”. Pozostał w tym stanie kilka dni, aż przeniósł się w sąsiedztwo swojego Pana. Miał on 53 lata, a zmarł w r. 428 h. (1037 n. e.), a data jego urodzenia przypadła na rok 375 h. (985 n. e.)².

Na tym kończy się to, co opowiada Abu 'Ubajd o sprawach życiowych szejch-księcia. Jego grób znajduje się pod murami Hamadanu od strony kibli. Mówi się, że jego ciało zostało przeniesione do Ispahanu i pochowane u bramy Kunkunbad.

Kiedy Ibn Sina zmarł od kolki, ktoś z ludzi jego czasów powiedział:

Widziałem, jak wrogo odnosili się ludzie do Ibn Siny
I jak zmarł w więzieniu śmiercią najnędzniejszą,
Nie uchroniło go od nieszczęścia jego *Uzdrowienie*
Nie wybawiło go od śmierci jego *Wybawienie*.

Przełożył z arabskiego *Józef Bielawski*

² Data urodzenia podana przez Ibn Abi 'Usajb`a różni się o pięć lat od daty podawanej przez inne źródła.